

Sygn. akt I ACa 417/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2012r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Maciej Dobrzyński

Sędzia SA – Hanna Muras

Sędzia SO (del.) – Dorota Brodziak (spr.)

Protokolant: – sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa T. B.

przeciwko B. H.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 listopada 2011 r.

sygn. akt I C 1099/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od T. B. na rzecz B. H. kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 marca 2011 r. powód T. B. domagał się zasądzenia od pozwanej B. H. kwoty 1 200 000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych poprzez:

- utrzymywanie, poprzez działanie wprost jak i poprzez zaniechanie stanu nielegalnie prowadzonej egzekucji z nieruchomości powoda położonej w G. przy ul. (...) oraz utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności u powoda, co do własności, poprzez sprzeczne z prawem zabiegi zmierzające do zawłaszczenia tej nieruchomości i niepowstrzymanie kontynuowania bezprawnego postępowania egzekucyjnego, pomimo posiadania informacji, że pracownicy (...) wielokrotnie naruszyli prawo;
- utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności co do własności powoda poprzez zezwolenie (co najmniej w drodze zaniechania) na sprzeczną z prawem działalność podległych pozwanej pracowników biura (...), w tym w szczególności J. K. i jego podwładnych: L., K. i K. oraz H. K. i G. B., K. S., W. K., B. B. w związku z postępowaniami sądowymi w sprawach VIII K 459/05, XVIII K 186/08 Sądu Okręgowego w Warszawie i VIII K 1086/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie, poprzez m. in. składanie fałszywych, sprzecznych z prawem zawiadomień o rzekomych przestępstwach popełnionych przez powoda, popieranie ich oraz różnego rodzaju

nieformalne i sprzeczne z prawem zabiegi mające doprowadzić do skazania powoda za niepopelnione i skutkujące m. in. bezprawnym przetrzymywaniem przez ponad 10 lat majątku powoda w postaci zajętych na wniosek (...) płyt CD w łącznej ilości blisko 3 000 000 sztuk i wartości co najmniej 30 000 000 zł.;

- utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności co do własności powoda i innych dóbr osobistych poprzez współudział (co najmniej na skutek zaniechania, choć w przekonaniu powoda w sposób świadomy i z premedytacją) w bezprawnych działaniach w/w podległych pozwanej pracowników biura (...) oraz pełnomocników (...) w sprawach karnych i cywilnych r. pr. B. B., adw. R. M. i adw. A. M.. Działania te obejmują składanie fałszywych zeznań na niekorzyść powoda, kierowanie i podtrzymywanie ścigania karnego pomimo wiedzy, że powód nie popełnił żadnych przestępstw, fałszowanie dokumentów składanych do akt i inne podstępne i wrogie zabiegi przeciwko powodowi, jego rodzinie, majątkowi powoda i jego rodziny, które wciąż trwają oraz prawdopodobne nieformalne wpływanie na działania i postanowienia urzędników i funkcjonariuszy wymiaru sprawiedliwości, celem wyrządzenia powodowi jak największych szkód;
- utrzymywanie stanu niepewności powoda co do zagrożenia jego życia poprzez zaniechanie polegające na niepodjęciu działań, które podjąć pozwana powinna w sytuacji, gdy została powiadomiona o próbie zamachu na życie powoda w dniu 27 listopada 2009 roku, o której popełnienie z dużą dozą prawdopodobieństwa można podejrzewać pracowników (...) lub osoby przez nich wynajęte;
- utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności u powoda poprzez brak działań pozwanej, które powinny zakończyć procesy karne przeciwko powodowi, wszczęte na podstawie fałszywych zawiadomień o rzekomych przestępstwach i spowodowanie w wyniku powyżej opisanych, długotrwałych i trwających do chwili obecnej działań, znacznego uszczerbku na zdrowiu, przyczynienie się do rozpadu rodziny powoda, uniemożliwienie powodowi podjęcia pracy zarobkowej, celowe zniszczenie dobrej opinii powoda w środowisku zawodowym autorów i producentów fonograficznych;
- brak jakiegokolwiek reakcji na otrzymane informacje, dowody i pisma o popełnianych przez podległych pozwanej pracowników bezprawnych czynach, a nawet wspieranie ich i osłanianie, a więc co najmniej zaniechanie, choć w odczuciu powoda raczej działanie świadome i z premedytacją;
- przyczynienie się, akceptowanie i popieranie bezprawnego wyrzucenia powoda z listy członków (...)u pomimo wiedzy, że ma to miejsce w odwecie za ujawnione przez powoda nieprawidłowości m.in. w gospodarce finansowej (...)u, działaniach biura i jego urzędników, działaniach innych wydziałów Stowarzyszenia;
- uczestnictwo poprzez zaniechanie, w próbie zaszantażowania powoda za pomocą bezprawnie, w sposób przestępczy spowodowanego zajęcia nieruchomości przy ul. (...) w W., stanowiącej wyłączną własność żony powoda M. B. i poprzez podjęte niby - ugodowe rozmowy, mające na celu wymuszenie na powodzie (pod groźbą doprowadzenia do licytacji domu żony powoda) pożądaných przez pracowników (...) zachowań, mających zapewnić im alibi na popełnione, ujawnione przez powoda nieprawidłowości, a być może nawet przestępstwa w zarządzaniu finansami (...) czy w prowadzonej działalności.

W odpowiedzi na pozew pozwana B. H. wniosła o oddalenie powództwa z zasądzeniem kosztów procesu na jej rzecz od powoda. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana wskazała, iż pomiędzy powodem a Stowarzyszeniem (...) od kilku lat istnieje bardzo poważny spór powstały na tle płatności przez powoda tantiem. Skutkiem tego konfliktu są liczne postępowania, które toczą się lub toczyły się między tymi stronami (m. in. przed Sądem Okręgowym w Warszawie: powództwo (...) przeciwko T. B., sygn. akt I C 1599/05, powództwo (...) sp. z o.o. (T. B. jest współnikiem tej spółki) przeciwko (...) i innym o odszkodowanie w wysokości 117 873 000 zł, sygn. akt II C 1362/06). Powód czuje się pokrzywdzony przez (...) i to przekonanie rozciąga na osoby, które pełnią różne funkcje w strukturach (...). Jednakże roszczenia powoda wobec pozwanej są absolutnie bezzasadne. W dalszej kolejności pozwana zarzuciła nie wykazanie szkody, jej wysokości, bezprawności zachowania, związku przyczynowego pomiędzy tego rodzaju zachowaniem a szkodą. Ponadto pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Pozwana wskazała też,

iż powód obowiązany jest wskazać konkretne dobro osobiste oraz określić na czym miało polegać jego naruszenie, a tego nie uczynił.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nie uiszczone przez powoda koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

Pozwana B. H. była i jest jednym z członków Zarządu stowarzyszenia (...) z siedzibą w W., które od lat pozostaje z powodem T. B. w sporze cywilnym dotyczącym korzystania przez powoda z praw autorskich twórców, których prawa reprezentuje to stowarzyszenie. Przeciwno powodowi toczą się dotąd postępowania karne dotyczące aspektów prawno - karnych korzystania przez powoda z praw autorskich twórców, których interesy reprezentuje (...). Okoliczności te Sąd I instancji uznał za niesporne w oparciu o

niekwestionowane twierdzenia stron. Okazały się one wystarczające do rozstrzygnięcia sporu. Wnioski dowodowe powoda zawarte w pozwie i w piśmie procesowym z dnia 9 sierpnia 20011 roku zostały przez Sąd I instancji oddalone, ponieważ w ocenie Sądu okoliczności, które zamierzał powód udowodnić za ich pomocą były nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (227 k.p.c.).

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji wskazał, że powód podał w pozwie, iż pozwana poprzez swoje zachowania (działania i zaniechania) wyrządziła mu szkodę majątkową, której wysokość powód powiązał z utraconymi przez dziesięć lat zarobkami, jakie otrzymywał z (...) spółki z o. o. Powód wskazywał, iż poprzez utrzymywanie stanu zagrożenia jego własności, a nawet życia, pozwana naruszyła jego dobra osobiste w postaci własności, majątku jego i jego firm, rodziny i zdrowia. Rozpoznając roszczenie majątkowe powoda w aspekcie naruszenia dóbr osobistych powoda. Sąd I instancji wskazał, że w pozwie powód T. B. wskazał na zdrowie, które miał utracić wskutek szczegółowo opisanych zachowań (w przeważającej mierze zaniechań) pozwanej. Wskazując na naruszenie jego dobra osobistego w postaci zdrowia oraz rozpadu rodziny powód podał, iż doznał z tego powodu szkody majątkowej wyrażającej się nie uzyskaniem wynagrodzenia przez okres 10 lat. Powód wskazywał nadto na powodowanie u niego przez pozwaną stanu zagrożenia własności, utraty firm, co również uzasadniać ma zasądzenie odszkodowania w żądanej wysokości. Bezprawne zachowania pozwanej miały wywołać uszczerbek w sferze majątkowej powoda, który powód określił na kwotę 1 200 000 zł. Sąd I instancji powołał się na treść art. 23 k.c., zgodnie z którym dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl art. 24 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Stosownie do treści § 2 przywołanego przepisu, jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Odwołanie do zasad ogólnych wskazuje zdaniem Sądu Okręgowego na konieczność sięgnięcia do przepisu art. 415 k.c., który stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: szkoda wyrządzona działaniem lub zaniechaniem noszącym znamiona bezprawności oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy tymi zdarzeniami. Podkreślić przy tym należy, iż przesłanka bezprawności działania ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko, jako każde działanie sprzeczne z normami prawnymi lub zasadami społecznymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 października 2007 roku, II CSK 269/07, M. Prawn. 2007/21/1172). W każdym przypadku wywodzenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu czynu niedozwolonego niezbędne jest poza wykazaniem przez

występującego z roszczeniem takich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, jak fakt powstania określonego uszczerbku w majątku poszkodowanego, adekwatnego związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy działaniem sprawcy, a zaistniałym zdarzeniem w postaci szkody - elementu podstawowego tj. bezprawności działania (art. 6 k.c.). Rozważając w odniesieniu do szkody Sąd I instancji podał, że szkodą jest wszelki uszczerbek dotyczący osobę bez prawnego uzasadnienia, wyrażający się w różnicy pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki istniał i mógłby w normalnej kolei rzeczy istnieć (wytworzyć się), a stanem, jaki powstał skutkiem zdarzenia wywołującego zmianę. Ogólnie rzecz ujmując, jest to uszczerbek, który następuje w majątku uprawnionego. Szkada może przejawiać się w dwóch postaciach, tzw. szkody rzeczywistej, jak i utraconych korzyści (art. 361 § 2 k.c.). Z kolei związek przyczynowy oznacza przyczynowe powiązanie przesłanki szkody oraz zdarzeń prawnych szkodę wywołujących (działania i zaniechania zobowiązanego lub inne zdarzenia prawne). Związek przyczynowy wyznacza granice odpowiedzialności odszkodowawczej w tym rozumieniu, że zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego postępowania lub zdarzeń, z którymi ustawa łączy jego obowiązek odszkodowawczy. Analizując twierdzenia pozwu odnoszące się do zachowań pozwanej, które powód określa jako bezprawne i powodujące u niego stan zagrożenia własności oraz utraty firm, w pierwszej kolejności Sąd I instancji podniósł, że prawo własności nie jest dobrem osobistym podlegającym ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Już więc tylko z tego powodu nie można przyjąć odpowiedzialności pozwanej za wywołanie u powoda stanu niepewności i zagrożenia co do jego własności w płaszczyźnie odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Twierdzenie to rozpatrywane w kontekście odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego również nie może doprowadzić do uwzględnienia powództwa. W tym zakresie Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż opisane w pozwie zachowania pozwanej w postaci: utrzymywania stanu nielegalnie prowadzonej egzekucji z nieruchomości powoda położonej w G. oraz utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności u powoda co do własności, poprzez sprzeczne z prawem zabiegi zmierzające do zawłaszczenia tej nieruchomości i niepowstrzymanie kontynuowania bezprawnego postępowania egzekucyjnego, pomimo posiadania informacji, że pracownicy (...) wielokrotnie naruszyli prawo; utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności co do własności powoda poprzez zezwolenie na sprzeczną z prawem działalność podległych pozwanej pracowników biura (...), w tym w szczególności J. K. i jego podwładnych: L. K. i K. oraz H. K. i G. B., K. S., W. K. i r. pr. B. B. w związku z postępowaniami sądowymi w sprawach VIII K 459/05, XVIII K 186/08 Sądu Okręgowego w Warszawie i VIII K 1086/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie, poprzez m. in. składanie fałszywych, sprzecznych z prawem zawiadomień o rzekomych przestępstwach popełnionych przez powoda, popieranie ich oraz różnego rodzaju nieformalne i sprzeczne z prawem zabiegi mające doprowadzić do skazania powoda za niepopelnione i skutkujące m. in. bezprawnym przetrzymywaniem przez ponad 10 lat majątku powoda w postaci zajętych na wnioski (...) płyt CD w łącznej ilości blisko 3 000 000 sztuk i wartości co najmniej 30 000 000 zł.; utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności co do własności powoda i innych dóbr osobistych poprzez współudział w bezprawnych działaniach w/ w podległych pozwanej pracowników biura (...) oraz pełnomocników (...) w sprawach karnych i cywilnych r. pr. B. B., adw. R. M. i adw. A. M.; utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności u powoda poprzez brak działań pozwanej, które powinny zakończyć procesy karne przeciwko powodowi, wszczęte na podstawie fałszywych zawiadomień o rzekomych przestępstwach; brak jakiegokolwiek reakcji na otrzymywane informacje, dowody i pisma o popełnianych przez podległych pozwanej pracowników bezprawnych czynach - nie mogą być zarzucalnie przypisane pozwanej. Pozwana B. H. była i jest jedynie członkiem Zarządu Stowarzyszenia (...), a więc członkiem kolegialnego organu tego stowarzyszenia i wskazane przez T. B. osoby nie były jej podwładnymi, którym mogła ona wydawać bezpośrednio polecenia i za które w świetle przepisów k.c. winna ponieść odpowiedzialność odszkodowawczą. Za tego rodzaju zaniechania nie może ona ponieść odpowiedzialności względem powoda. Nie można zasadnie twierdzić, iż pozwana miała jakikolwiek wpływ na podejmowanie decyzji przez pełnomocników procesowych: radcę prawnego B. B. oraz adwokatów R. M. i A. M., a także pozostałych osób szczegółowo wymienionych w pozwie. Osoba prawna, jaką jest (...) działa przez swoje organy statutowe (art. 38 k.c.), w skład tych organów wchodzi oczywiście osoby fizyczne. Jednakże osoba prawna jest odrębnym od osób fizycznych podmiotem prawnym. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że powód bardzo ogólnikowo określił podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia, nie wskazał na konkretne działania poszczególnych pozwanych, nie wykazał na czym miałyby polegać bezprawność tych działań. Zgodnie z treścią art. 416 k.c. to osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu, zatem pozwanie w niniejszym procesie osoby fizycznej - w myśl tego przepisu - jest całkowicie niezasadne. Samo subiektywne poczucie krzywdy doznawane przez powoda w związku z zaistnieniem poważnego sporu na tle płatności tantiem, nie może być dostateczną podstawą

do dochodzenia przez niego naprawienia szkód moralnych. Fakt, iż między powodem a Stowarzyszeniem (...) toczy się wiele procesów sądowych oznacza, iż strony korzystają ze środków prawnych w celu dochodzenia swoich roszczeń, a takich działań w żadnej mierze nie można nazwać bezprawnymi. W ocenie Sądu Okręgowego, nie sposób również uznać, że odpowiedzialność cywilną względem powoda może ponieść pozwana za „utrzymywanie stanu niepewności powoda co do zagrożenia jego życia poprzez zaniechanie polegające na niepodjęciu działań, które podjąć pozwana powinna w sytuacji, gdy została powiadomiona o próbie zamachu na życie powoda w dniu 27 listopada 2009 roku, o której popełnienie z dużą dozą prawdopodobieństwa można podejrzewać pracowników (...) lub osoby przez nich wynajęte”. W przekonaniu Sądu I instancji pozwana nie miała takiego obowiązku prawnego, ponieważ nie sposób przyjąć, że miała pewność co do wiarygodności informacji o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu czynu zabronionego określonego w art. 148 k.k. względem powoda. Powód nie wskazał nawet, że on złożył stosowne zawiadomienie o przestępstwie, a formułując tak poważny zarzut względem pracowników (...) należałoby sądzić, że stosowne zawiadomienie może i jest w stanie złożyć sam. Tylko on miał największą wiedzę na temat ewentualnej próby zamachu na jego życie. Co prawda powód wysuwa twierdzenie o tym, iż za próbą zamachu stoją pracownicy (...) lub osoby przez nich wynajęte, jednak jak sam podaje jest to tylko prawdopodobne. Przepis art. 240 § 1 k.k. penalizuje jednak jedynie zachowanie sprawcy, który mając wiarygodną wiadomość o przygotowywaniu, usiłowaniu lub popełnieniu przestępstwa zabójstwa nie zawiadamia niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw. W ocenie Sądu I instancji nietrafny był zarzut powoda zasadzający się na twierdzeniu o próbie zaszantażowania powoda za pomocą bezprawnie, w sposób przestępczy spowodowanego zajęcia nieruchomości przy ul. (...) w W., stanowiącej wyłączną własność żony powoda M. B. i poprzez podjęte niby - ugodowe rozmowy, mające na celu wymuszenie na powodzie (pod groźbą doprowadzenia do licytacji domu żony) pożądaných przez pracowników (...) zachowań mających zapewnić im alibi na popełnione, ujawnione przez powoda nieprawidłowości, a być może nawet przestępstwa w zarządzaniu finansami (...), czy prowadzonej działalności. Do dziś nierozstrzygnięte są bowiem prawomocnie żadne spory prawne pomiędzy stronami, u których źródła leżą zdarzenia z 2000 roku. W przekonaniu Sądu Okręgowego powództwo o odszkodowanie z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci utraty zdrowia, czy rozpadu rodziny na skutek zachowań pozwanej również nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej majątkowej z tego tytułu. Pozwana B. H. jako jeden z członków Zarządu osoby prawnej, jaką jest (...), nie mogła wydawać bezpośrednich poleceń pracownikom tej instytucji, za ich wydawanie bądź zaniechanie wydawania określonych poleceń nie jest odpowiedzialna cywilnie. Nie ponosi też odpowiedzialności za decyzje procesowe, czy ich niepodjęcie przez pełnomocników procesowych (...)u. Pozwana nie pozostaje z tymi osobami w stosunku przełożony - podwładny. Zasadą w prawie cywilnym jest odpowiedzialność za własne zachowania, wyjątkiem odpowiedzialność za cudze czyny i zaniechania. W opisywanych przez powoda w pozwie zdarzeniach, za które ponieść miałyby odpowiedzialność pozwana B. H. w powiązaniu z rodzajem szkody majątkowej, której powód dochodzi w tym procesie. Sąd nie dopatrył się w żadnym zakresie związku przyczynowego, który miałby przymiot adekwatności. Powód twierdzi, iż na skutek zachowań pozwanej poniósł szkodę wyrażającą się w utracie firmy, rodziny czy wreszcie zarobków za okres 10 lat i zapłaty tych ostatnich dochodzi w tej sprawie. Utrata zarobków z dwóch firm powoda nie jest normalnym następstwem zachowań pozwanej opisanych w pozwie, abstrahując nawet, czy one miały miejsce, mieć miejsce powinny, i czy były bezprawne. Według Sądu Okręgowego nie jest normalnym następstwem „utrzymywania stanu zagrożenia własności, czy życia poprzez podejmowanie, czy niepodjęcie określonych działań przez pozwaną” nieuzyskanie dochodów z firm. Odpowiedzialność odszkodowawczą majątkową ponosi się jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Tego rodzaju związku przyczynowego Sąd Okręgowy nie dopatrył w tej sprawie. Poza tym Sąd I instancji uznał za uzasadniony zarzut przedawnienia roszczeń powoda wywodzonych ze zdarzeń sprzed lutego 2008 r., ponieważ zgodnie z treścią art. 442⁽¹⁾ § 1 k.c. (jak również poprzednio obowiązującego art. 442 k.c.) roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Niewątpliwie powód miał świadomość od dawna, iż pozwana jest jednym z członków Zarządu (...)u. Jeżeli powód twierdzi, iż pozwana wyrządziła mu szkodę, wiedział już o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia w tamtym czasie. To oznacza, iż roszczenie o naprawienie szkody mógł i powinien zgłosić wcześniej - na trzy lata przed wytoczeniem

niniejszego powództwa, aby nie narazić się na skuteczny zarzut przedawnienia roszczenia. Sąd Okręgowy uzasadnił orzeczenie o kosztach procesu stosownie do przepisu art. 98 k.p.c., § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez powoda z wnioskiem o uchylenie orzeczenia. Powód uzasadnił, że jest oczywistym, iż z powodu braku niezbędnej wiedzy prawniczej nie jest w stanie podjąć prawniczej polemiki z tezami skarżonego postanowienia, w związku z tym złożył wniosek o przyznanie niezbędnej pomocy prawnej z urzędu - ustanowienie pełnomocnika w osobie r. pr. J. M. i zakreślenie takiego terminu na złożenie apelacji, aby jego pełnomocnik miał czas zapoznać się z aktami i przygotować apelację. W dalszych wywodach powód wskazał, że zdaje sobie sprawę z tego, że złożenie przez niego do Sądu Okręgowego w Warszawie około 40 pozwów o odszkodowanie przeciwko pracownikom i członkom władz statutowych stowarzyszenia (...) stworzyło specyficzną sytuację, bez wątplenia taka ilość dodatkowych spraw stanowi znaczne obciążenie dla Sądu i sędziów, co mogło spowodować swoisty „odruch obronny”. Nie bez znaczenia może być także podjęta przez przeciwników procesowych powoda akcja różnego rodzaju nacisków i nieformalnych wpływów, czego wolałby nie konkretyzować, w zamian zachęcając do zapoznania się z dotychczasowym przebiegiem procesu pod sygn. akt XXIV C 1763/06. W ślad za tym zostały, jak powód się domyśla, podjęte postanowienia i czynności mające zlikwidować powstały problem i jak łatwo zauważyć, miało to polegać na jak najskuteczniejszym „uwaleniu” jego pozwów. W dalszym ciągu powód opisał dwa nurty realizacji tego programu, jeden polegający na oddalaniu wniosków powoda o zwolnienie od kosztów sądowych, pomimo wiedzy o tragicznej jego sytuacji ekonomicznej, drugi zaś polegający na zwolnieniu od kosztów sądowych ponad kwotę 30 zł i odmówieniu pomocy prawnej z urzędu, co ma zdaniem powoda swoje logiczne uzasadnienie. Natomiast regułą numer trzy stało się oddalenie na pierwszej rozprawie wszystkich wniosków dowodowych zgłoszonych w pozwie i oddalenie powództwa, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie.

W dalszym ciągu apelujący podniósł, że bezpośrednim źródłem wszystkich późniejszych zdarzeń była nieudana próba wymuszenia od niego za pomocą m. in. szantażu ekonomicznego „haraczu” w wysokości 500 000 zł, podjęta w dniach 23-24 listopada 2000 r. przez pracowników (...). W odwecie za nieudaną próbę wymuszenia, odmówiono firmom powoda licencji autorskich, co było równoznaczne z krachem działalności firm (...), (...) Sp. z o.o. „Likwidację” firm powoda przeprowadzono składając w dniu 27 listopada 2000 r. fałszywe zawiadomienie o popełnieniu przez powoda rzekomych przestępstw z art. 116 1117 Prawa autorskiego. Efektem tego było złożenie przez obie firmy wniosków o ogłoszenie upadłości, które zostały oddalone z uwagi na brak środków na koszty postępowania upadłościowego. Od 2001 r. toczą się sprawy o odszkodowania z powództwa powoda oraz (...) Sp. z o.o. przeciwko (...), jak również inne sprawy cywilne i karne. W tym czasie ci sami ludzie z (...) próbują zgębnąć powoda innymi hurtowo wytaczanymi procesami z prywatnych oskarżeń, donosami na wszystkich, których podejrzewają o pomaganie powodowi. O tych wszystkich zdarzeniach powód informuje kolejnych prezesów (...). Wiedzą oni o tym, że podlegli im pracownicy biura (...) popełniali i wciąż popełniają przestępstwa, czym powodują szkody powoda i innych osób. Członkowie zarządu winni nadzorować działalność biura, a tymczasem niektórzy z nich uznali za właściwe krycie winnych, a nawet bezpośrednie uczestnictwo w przestępczym procederze, inni zaś udawanie, że nic się nie stało i niepodejmowanie żadnych działań. Zdaniem powoda nie można takiego działania traktować jako statutową działalność podejmowaną w ramach organu osoby prawnej, przynajmniej do czasu jednoznacznego stwierdzenia, że przestępstwa nie popełniono. Stwierdzenie takie było i jest możliwe jedynie poprzez przeprowadzenie dowodów, o które powód wnioskuje w pozwach. Oddalenie tych dowodów było ewidentnie błędne.

Skarżący poniósł nadto, że jest wiele zarzutów w odniesieniu do wydanego wyroku, ale nie jest w stanie ich sformułować, bowiem wymaga to odpowiedniej wiedzy i doświadczenia, dlatego wnioskuje o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Podejmując jednak próbę sformułowania zarzutów powód wskazał, że nie jest zgodne ze stanem faktycznym ustalenie, iż pozwana jako członek zarządu (...) nie może odpowiadać za czyny popełnione przez pracowników biura (...), ponieważ nie byli oni jej podwładnymi. Co innego wynika z zeznań byłego prezesa zarządu (...) E. P., które złożył w postępowaniu karnym, o treści wskazującej na to, że Stowarzyszenie (...) składa się z władzy

społecznej wybieralnej, która sprawuje rolę podobną do rady nadzorczej, tzn. wykonuje swoje funkcje społeczne i jest zobowiązana do pilnowania biura Stowarzyszenia. Zdaniem apelującego, gdyby Sąd I instancji dopuścił wnioski dowodowe z tego postępowania, jego opinia w przedmiocie odpowiedzialności członków zarządu byłaby zupełnie inna. W sytuacji, gdy pojawiają się zarzuty, takie jak powoda, to zarząd jako minimum działań powinien zarządzić przeprowadzenie postępowania sprawdzającego. „Rozgrzeszenie” zarządu z tego zaniechania jest poważnym błędem pozostając w sprzeczności z zasadami praworządności i zasadami współżycia społecznego.

Poza tym skarżący nie zgodził się z twierdzeniem, iż w niniejszej sprawie art. 416 k.c. ma zastosowanie w tak zawężonej interpretacji, że „... pozwanie w niniejszym procesie osoby fizycznej w myśl tego przepisu - jest całkowicie niezasadne...”.

Zdaniem powoda Sąd pozbawił się możliwości stwierdzenia czy przestępstwa na szkodę powoda zostały popełnione, czy przekazywane pozwanej informacje w tym zakresie przez powoda były pozbawione wiarygodności, a w konsekwencji czy pozwana dopuściła się zaniechania. Jeśli tak, to zdaniem skarżącego odpowiedzialność jest tożsama z odpowiedzialnością za popełnienie przestępstwa. Oddalone wnioski dowodowe powoda miały wykazać, że na jego szkodę popełniono wiele przestępstw, co miało znaczenie zarówno dla uznania odpowiedzialności pozwanej, jak i właściwego okresu przedawnienia roszczeń. Tymczasem Sąd Okręgowy bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania a priori uznał, że jeżeli już, to miały miejsce wyłącznie czyny niedozwolone. Materiał procesowy niczym nie uzasadniał takiej konkluzji, jest ona przedwczesna i bezpodstawna. Dalej podniesiono, że jeżeli Sąd I instancji powołuje się na art. 6 k.c., to odebranie powodowi możliwości wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, a przede wszystkim bezprawności działania pozwanej, jest działaniem sprzecznym z duchem i literą tego przepisu. Do tego właśnie sprowadza się oddalenie wszystkich wniosków dowodowych powoda. Apelujący skonkludował, że uważa, iż za pomocą przestępstwa został przez pracowników (...) pozbawiony prawa do prowadzenia działalności gospodarczej, co naruszyło jego dobra osobiste. Ponadto powód odniósł się do stwierdzenia zawartego w treści uzasadnienia wyroku: „...Do dziś nierozstrzygnięte są bowiem prawomocnie żadne spory prawne między stronami, u których źródła leżą zdarzenia z 2000 r...”. Zdaniem skarżącego zdanie to jest gołosłowne i rażąco sprzeczne z faktami. Bezprawne zajęcie nieruchomości należących do małżonki powoda, doprowadzenie do licytacji i wykorzystywanie tego w formie „klasycznego” szantażu wobec powoda, jest zdarzeniem całkowicie odrębnym od sporu prawnego pomiędzy powodem a (...). Jest zdarzeniem z kategorii przestępstw. Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa nakazując umorzenie postępowania egzekucyjnego w sprawie II Co 1490/03 stwierdził, że przez 6 lat postępowanie to było prowadzone bezprawnie. To nie powód wymyślił sobie zarzuty przeciwko pracownikom (...), tylko Sąd uznał, że naruszyli prawo. Falszowali dowody, składali fałszywe zeznania, być może także korumpowali urzędników państwowych. Zdaniem skarżącego to całkiem samodzielny wątek, a więc spowodowane nim powodowi straty tylko w części mają związek ze zdarzeniami z 2000 r.. I tu także Sąd pozbawił się możliwości ustalenia za pomocą dowodów, zastępując to niczym nieuprawnioną i błędną konkluzją.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w wyniku dokonania prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego uznaje je za własne, jak również wykładnię i zastosowanie przepisów prawa materialnego, wskazanych jako podstawa prawna wydanego wyroku.

Pomimo stwierdzenia, iż skarżący z powodu braku niezbędnej wiedzy prawniczej nie jest w stanie podjąć prawniczej polemiki z tezami skarżonego orzeczenia, w apelacji, poza nieistotnymi dla rozpoznania środka zaskarżenia uwagami odnośnie procedowania Sądu w licznych sprawach, w których występuje jako powód, zawarł sformułowania stanowiące zarzuty do wydanego wyroku.

Powód przedstawił pokrótce okoliczności, na kanwie których doszło do „konfliktu” ze Stowarzyszeniem (...), mającym swoje odzwierciedlenie w licznych procesach sądowych. Przedstawił siebie, jako osobę, którą „ci sami ludzie z (...) próbują w ten sposób zgnębić, hurtowo wytaczanymi procesami. Na tej podstawie skarżący przedstawił

zarzut, iż członkowie zarządu Stowarzyszenia, których powód informuje o kolejnych tego rodzaju zdarzeniach, kryją pracowników biura Stowarzyszenia a nawet bezpośrednio uczestniczą w przestępczym procederze, inni zaś udają, że nic się nie stało i nie podejmują żadnych działań. Powód w związku z tym zarzucił, że Sąd I instancji niezasadnie oddalił wnioski dowodowe powoda, które zostały zgłoszone celem wykazania czy popełniono przedmiotowe przestępstwa na szkodę powoda.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu naruszenia przepisów postępowania, na wstępie koniecznym jest przytoczenie treści art. 162 k.p.c., zgodnie z którym strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W świetle tego przepisu, apelujący nie miał prawa powołania się na uchybienie przepisom postępowania, polegające na oddaleniu wniosków dowodowych, bowiem nie zgłosił stosownego zastrzeżenia do protokołu rozprawy (k.113). Niezależnie od tego, w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnym było oddalenie wniosków dowodowych zawartych w pozwie i piśmie procesowym powoda z dnia 9 sierpnia 2011 r. Powód wnioskował o dołączenie akt spraw karnych VIII K 459/05, XVIII K 186/08, VIII K 1086/08 i spraw cywilnych I C 610/08, I C 844/02, I C 271/06, XXIV C 176/08 i przesłuchanie jako świadków osób wskazanych w tych sprawach, na okoliczność bezprawnych działań podejmowanych przeciwko niemu. Okoliczność, czy pozwana wiedziała o złożeniu przez pracownika (...) zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez powoda przestępstwa i nie podjęła w związku z tym żadnych czynności, w szczególności mających na celu zapobieżenie dokonania tego zawiadomienia, nie stanowi zaniechania noszącego znamiona bezprawności. Nie ma bowiem podstaw do stwierdzenia, czy zawiadomienie to było oczywiście bezpodstawne, a pozwana nie ponosi odpowiedzialności za działania organów ścigania, które na podstawie tego zawiadomienia podejmowały dalsze czynności. Sąd cywilny nie jest organem właściwym do ustalenia czy przestępstwa zostały popełnione, czy zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa były oczywiście pozbawione podstaw. W związku z tym rozważanie czy ustalenie w drodze postępowania dowodowego w przedmiotowym procesie, iż przestępstwa na szkodę powoda zostały popełnione miałyby skutkować uznaniem odpowiedzialności pozwanej za popełnienie tych przestępstw, nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, pozbawionym zasadności był zarzut skarżącego, iż oddalone wnioski dowodowe powoda miały służyć wykazaniu bezprawności działania pozwanej. W szczególności pozwana na podstawie informacji od powoda nie miała obowiązku prawnego złożyć zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na próbie zamachu na życie powoda, w sytuacji, gdy sam powód zawiadomienia takiego nie złożył do właściwych organów ścigania, a pozwana nie miała żadnych podstaw aby stwierdzić czy informacje powoda w tym zakresie były wiarygodne (art. 240 § 1 k.k.).

Powód podniósł również zarzut, że nie jest zgodne ze stanem faktycznym ustalenie, iż pozwana jako członek zarządu (...) nie może odpowiadać za czyny popełnione przez pracowników biura (...), ponieważ nie byli oni jej podwładnymi. Zarzut ten dotyczył wykładni art. 416 k.c., zgodnie z którym osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Sąd I instancji uznał na podstawie tego przepisu, że pozwanie w niniejszym procesie osoby fizycznej było całkowicie niezasadne. Sąd Apelacyjny podziela zaprezentowaną wykładnię art. 416 k.c. Powód zarzucił pozwanej zaniechanie w odniesieniu do czynności podejmowanych przez osoby, co do których twierdził, że są podwładnymi pozwanej, a zatem zaniechanie w zakresie kompetencji pozwanej jako członka zarządu Stowarzyszenia. Za szkodę wyrządzoną przez organ w zakresie jego kompetencji ponosi odpowiedzialność osoba prawna, stąd też Sąd Okręgowy prawidłowo nie znalazł podstaw do uznania odpowiedzialności pozwanej jako osoby fizycznej, ze ewentualną szkodę powoda, stanowiącą przedmiot tego procesu.

Reasumując, zarzuty powoda Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadnione. Poza tym w pełni podzielił ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie nie wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 415 k.c., w szczególności wobec braku bezprawności działania (zaniechania) pozwanej oraz nie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy opisaną przez powoda szkodą a zarzucanymi pozwanej zachowaniami. Oddalenie powództwa było w pełni uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd orzekł o kosztach postępowania w drugiej instancji zgodnie z wynikiem sporu na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej ustalono w oparciu o § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).